



Kościół powszechny przeżywa wyjątkowe wydarzenie – przygotowywane jest wielkie ankietowanie ochrzczonych i ludzi dobrej woli. Jednym z jego celów jest „umożliwić całemu ludowi Bożemu wspólnie określić, jak iść naprzód drogą do bardziej synodalnego Kościoła”. Rozmawiamy z przewodniczącym Komisji Synodalnej na Białorusi biskupem Aleksandrem Jaszewskim o znaczeniu i zadaniach tego niezwykłego Synodu. – **Wasza Ekscelencjo, proszę wyjaśnić, jak mówią, prostemu białoruskiemu katolikowi, dlaczego potrzebny jest Synod i jaki jest jego sens?**

– Bardzo dobrze na to pytanie odpowiada Vademecum Synodu w punkcie 1.2: „Synod [...] wskazuje na drogę, po której Lud Boży idzie razem. [...] Synodalność oznacza przede wszystkim specyficzny styl, który określa życie i misję Kościoła, wyrażając jego naturę jako wspólną podróż i gromadzenie się jako Ludu Bożego powołanego przez Pana Jezusa w mocy Ducha Świętego do głoszenia Ewangelii”. † Nie trzeba szukać w tym Synodzie czegoś niezwykłego. Przede wszystkim zwołuje się go, aby na nowo odkryć każdemu z nas metodę głoszenia Ewangelii. Większość wiernych żyje z myślą, że życie chrześcijańskie ogranicza się do udziału w niedzielnej Mszy świętej, poświęcenia palemek, ziół czy święconki na wielkanocny stół. Wielu uważa również, że najważniejsze jest posiadanie Boga w sercu i duszy, a udział w życiu liturgicznym, sakramentalnym i misyjnym Kościoła nie jest ważny albo, przynajmniej, nie najważniejszy. Ponadto uważa się, że zadanie głoszenia Ewangelii i przekazywania wiary

spoczywa wyłącznie na kapłanach i osobach zakonnych. Ten sposób myślenia jest bardzo ograniczony i bardzo błędny. Czyni wierzącego „biernym widzem”, a nie aktywnym uczestnikiem codziennego życia Kościoła, również odpowiedzialnym za jego los. Wszyscy powinniśmy być uczciwymi i życzliwymi wiernymi nie tylko w murach kościoła, ale także poza nim, musimy objawiać się jako katolicy, jako posłańcy Dobrej Nowiny.

Nad wejściem do niektórych kościołów znajduje się napis: „Wchodzisz tu, ponieważ kochasz Boga, a wychodzisz stąd, aby kochać drugiego człowieka”. Tak więc przede wszystkim miłość do człowieka wyraża się w głoszeniu innym Prawdy, jaką jest Jezus Chrystus: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14, 6).

